

# Miasto Ursynów o Projekcie Ursynów

Wiemy, że chcielibyście możliwie najszybciej zapomnieć o tym przykrym epizodzie, jakim jest obecność Projekt Ursynów w naszej dzielnicy. My też jesteśmy zdumieni zapałem z jakim to ugrupowanie polityczne, składające się w większości z osób, które nie mieszkają zbyt długo w naszej dzielnicy, pragnie zaistnieć w lokalnej społeczności. Fajnie. Bardzo chętnie przyjmiemy każdego uczciwego człowieka do naszej społeczności. Podkreślamy uczciwego, bo manipulowanie, wprowadzanie w błąd, judzenie jest bardzo nefajne.

Wspominane seledynowe ugrupowanie polityczne, którego aspiracją, jakkolwiek by to kuriozalnie nie zabrzmiało jest uczynienie „Ursynowa stolicą Warszawy” współrządzi wraz z Platforma Obywatelska Ursynów naszą dzielnicą od 2014 (od 2015 jako PU, a wcześniej pod szyldem Inicjatywa Mieszkańców Ursynowa). Podsumujmy po krótkce ich „dokonania”:

Od 2014 roku z inicjatywy tego ugrupowania politycznego na Ursynowie nie powstał nawet metr ścieżki rowerowej. Gdy te fakty wyszły na jaw, Projekt Ursynów rozpoczął kampanię oszczerstw i manipulacji, czego najlepszym dowodem jest poniższy obrazek satyryczny. Panowie i panie w kaskach i odblaskowych kamizelkach wykorzystali w nim zdjęcie... autorstwa Rafała Muszczyńko przedstawiające Radom, a dokładnie osiedle Południe. Na marginesie, zdjęcie zostało wykorzystane bez zgody autora, a po prośbach autora o usunięcie zdjęcia zarządzający profilem Projektu Ursynów Maciej Antosiuk – merytorycznie o Ursynowie, powiedział w skrócie, że zdjęcie w wolnym tłumaczeniu „nie zostanie usunięte a autor jak se chce to zawsze może iść do sądu z tą sprawą”. Czaicie, jaka akcja?

# INWESTUJEMY W ODDZIELONE DROGI DLA ROWERÓW



## W TEJ KADENCJI: (bez dróg należących do ZDM)

WYBUDOWANE: (do 10 grudnia 2017 r.)

650 M

+ 550 M

WYREMONTOWANE: (do 10 grudnia 2017 r.)

1070 M

+ 570 M

**WOLIMY BUDOWANE OSOBNO DROGI DLA  
ROWERÓW OD MALOWANYCH NA JEZDNI  
PASÓW ROWEROWYCH**



Projekt Ursynów

12 listopada o 17:46 · 🌐

👍 Polub stronę

Ostatnio spotykamy się w internecie z hate'em, który zarzuca nam, że nie działamy na rzecz rozwoju infrastruktury rowerowej. Cóż, nie wiedzieliśmy, że każdy kto jest sceptycznie nastawiony do idei zwięzania jezdni i malowania pasów rowerowych od razu staje się wrogiem rowerzystów...

Ale fakty są odrobinę inne. W tej kadencji, dzięki działaniom zarządu dzielnicy, w którym uczestniczymy m.in.:

- wybudowano 650 m osobnych dróg dla rowerów, a kolejnych 550 m ma być oddane do użytku jeszcze w tym roku.
- wyremontowano 1070 m oddzielonych dróg dla rowerów, a kolejne 570 m będzie wyremontowanych jeszcze w tym roku.

Co ważne, ta statystyka nie uwzględnia działań ZDM, który zarządza takimi drogami jak choćby al. KEN, ul. Rosoła, itp.

Naszych działań jest oczywiście więcej, np. Akcja Bezpieczny Rower:  
<http://projektursynow.org/rowery.htm>.

Podsumowując, jesteśmy za tym, żeby rozwijać racjonalną infrastrukturę rowerową, ale w oparciu o budowane osobno drogi dla rowerów, a nie malowane na jezdni pasy rowerowe!

fot. Rafał Muszynko "Radom bike road"  
lic: <http://bit.ly/2jsQgC0>

skan z facebook-a

Wracając do meritum. Prześladowani przez nieznaną hejterów

działacze polityczni napisali, że „dzięki działaniom zarządu Dzielnica Ursynów m.st. Warszawy, w którym uczestniczymy m.in.: wybudowano 650 m osobnych dróg dla rowerów”. Problem w tym, że pomimo pytań od przynajmniej 5 różnych osób – gdzie można znaleźć te 600 metrów powstałe za czasów istnienia PU... Maciej Antosiuk i jego koledzy postanowili nie dzielić się ze światem takimi szczegółami.

Abstrahując od dokładnych lokalizacji, 650 metrów w 3 lata??? Naprawdę oni tak napisali? Wiecie, że dają to 216 metrów rocznie i 59 centymetrów dziennie? Niebywały sukces. Dobrze, że Projekt Ursynów nie zajmował się budowaniem piramidy Cheopsa, bo Egipt zamiast 20 lat czekał by na tę budowlę jakieś 200 lat.

Projekt Ursynów lansuje się, że dzięki działaniom zarządu w którym uczestniczą „wybudowano 650 m osobnych dróg dla rowerów”. Dlaczego nie lansują się podobnie tymi 2600 metrami pasów rowerowych (na Cynamonowej i Dereniowej) za których powstanie są współodpowiedzialni? Dlaczego zrealizowali pasy na 2 ulicach za prawie 2 milony złotych, skoro projekt miał budżet 750 tys zł i obejmował 5 ulic? Czyżby te faciki nie pasował do ich narracji / kruczaty przeciwko pasom rowerowym, które sami zrealizowali? Chyba już samym członkom tej organizacji trudno jest się połapać w tych sprzecznych wersjach, półprawdach czy ordynarnych manipulacjach.

Pytacie o inne dokonania Projekt Ursynów? Proszę bardzo. To ugrupowanie polityczne doprowadziło do zablokowania rozbudowy Rosoła, co może wpłynąć na sparaliżowanie ruchu w momencie oddania do użytku ulicy Rosnowskiego? A to może nastąpić już... za pare dni.

Projekt Ursynów nieśmiało również wspierał, bo na pewno się nie sprzeciwiał, przebudowie ulicy Belgradzkiej, która w optymistycznym wariacie pogorszy komunikację na ulicy Stryjeńskich do końca roku. To ugrupowanie polityczne ma również na koncie zrealizowanie chodnika dla pieszych za Tesco

Kabaty, który w wyniku błędów podległych im urzędników miał przez pewien czas status ścieżki rowerowej.

Szkoda nam życia na demaskowanie tych wszystkich manipulacji, fakapów i ściem, ale zależy nam na naszej dzielnicy, dlatego prosimy o podchodzenie do przekazów tej organizacji politycznej z właściwym dystansem.

*Miasto Ursynów*